

LESZEK PONIEWOZIK

## UPOSAŻENIE DUCHOWIEŃSTWA DAWNEGO DEKANATU WYSOCICE NA PODSTAWIE TZW. *LIBER RETAXATIONUM* Z 1529 ROKU

Zagadnienie uposażenia duchowieństwa, choć niezbyt często podnoszone w literaturze, jest niezwykle istotne dla dziejów Kościoła. Pozwala bowiem na przyjrzenie się materialnym podstawom funkcjonowania Kościoła przed wiekami. Jest to zagadnienie tym istotniejsze, iż duchowieństwo jest praktycznie jedyną zwartą i prawnie wyodrębnioną grupą społeczną, której podstawy funkcjonowania i egzystencji jesteśmy w stanie dosyć dokładnie poznać. Odnosi się to szczególnie do duchowieństwa diecezji krakowskiej, a to za sprawą dosyć licznych źródeł przekrojowych, informujących o uposażeniu kleru w tym biskupstwie. Chronologicznie pierwszym źródłem tego rodzaju są spisy dziesięciny papieskiej z pierwszej połowy XIV w.<sup>1</sup>, kolejnym jest Długoszowa *Liber beneficiorum*, powstała około 1480 roku<sup>2</sup>. Wiek XVI przynosi szereg rejestrów poborowych<sup>3</sup>. Wśród źródeł szesnastowiecznych na uwagę zasługuje tzw. *Liber retaxationum* z 1529 roku<sup>4</sup>. U źródeł powstania tej książki leżały decyzje podjęte na sejmach piotrkowskim (1525) i krakowskim (1527), zaś przyczyną sprawczą jej spisania były uchwały synodu łączyckiego z 1527 r. Na terenie diecezji krakowskiej do wykonania postanowień tego synodu powołano szereg komisji, w których skład wchodził: kanonik katedralny, kano-

<sup>1</sup> *Monumenta Poloniae Vaticana (MPV)*, t. 1-2, Kraków 1913-1914.

<sup>2</sup> J. Długosz, *Liber beneficiorum dioecesis Cracoviensis*, t. 1-3, (*Opera omnia*, t. 7-9), wyd. A. Przeździecki, Kraków 1863-1864.

<sup>3</sup> *Regestrum contributionis per unum fertonem de marca argenti ad clerum anno Domini 1513*, Archiwum Kapituły Metropolitalnej w Krakowie (AKM), nr 1; *Regestrum contributionis personalis vicariorum perpetuorum, mansionariorum, psalteristarum aliorumque omnium et singulorum presbiterorum tam cathedralium quam parochialium ecclesiarum Cracoviensium ac ceterorum decanatum a. 1527*, AKM, nr 2; *Regestrum contributionis duplae iuxta taxam antiquam episcopatus et omnium beneficiorum dioecesis Cracoviensis ad annum Domini 1539 in synodo Piotrcoviensi provinciali decretam*, AKM, nr 4; (*Regestrum contributionis*) a. 1561, AKM, nr 5; (*Regestrum contributionis*) a. 1577, AKM, nr 6.

<sup>4</sup> *Księga dochodów beneficjów diecezji krakowskiej z roku 1529* (tzw. *Liber retaxationum*), wyd. Z. Leszczyńska-Skrętowa, Wrocław 1968.

nik kolegiacki i opat. Szczególna wartość tej księgi polega na jej niezwyklej rzetelności. W przeciwieństwie do szesnastowiecznych rejestrów kontrybucyjnych, czy czternastowiecznych spisów dziesięciny papieskiej, podawała ona rzeczywisty stan dochodów duchowieństwa, nie zaś wartości zaniżone. Poza tym, podobnie, jak Długoszowa *Liber beneficiorum*, wskazywała źródła dochodów, a ponadto bardzo dokładnie określała ich udział w ogólnej sumie uposażenia plebańskiego. Pozwala to nie tylko poznać i porównać dochody poszczególnych instytucji kościelnych, ale również dokładnie wskazać elementy składowe uposażenia oraz precyzyjnie określić okręgi dziesięcenne parafii, które nierzadko przecież różniły się od ich okręgów parafialnych.

Na tak niezwyklej dokładności *Księgi dochodów z 1529 r.* złożyło się wiele różnorodnych przyczyn. Przede wszystkim fakt, iż nie była to w ścisłym znaczeniu księga retaksacyjna, na podstawie której pobierano by następnie świadczenia pieniężne od duchowieństwa, lecz jest to raczej swego rodzaju inwentarz wewnątrzkościelny. Również podany wyżej skład komisji oceniających dochody, gwarantował rzetelność danych<sup>5</sup>. Nie możemy jednak twierdzić, że *Liber retaxationum* jest źródłem stuprocentowo pewnym. Również ona, choć w bardzo niewielkim zakresie, zaniża dane. Przede wszystkim fakt, iż komisja bazowała na danych uzyskanych od poszczególnych beneficjentów, pozwala przypuszczać, że niektórzy z nich mogli podawać pomniejszone wartości dochodów. Co prawda istnieją dowody na to, że komisje niejednokrotnie sprawdzały rzetelność zeznań<sup>6</sup>, jednak brak nam dowodów, aby stwierdzić, że szacunków dochodów zawsze dokonywano na miejscu, u beneficjanta<sup>7</sup>. Możemy zatem przypuszczać, że komisje jedynie wrywkowo sprawdzały uzyskane informacje. Innym przykładem zaniżania danych w *Liber retaxationum*, jest nieuwzględnienie dochodów z własnego gospodarstwa beneficjanta oraz z tzw. *iura stolae*, czyli posług parafialnych w rodzaju chrztów, ślubów czy pogrzebów. Możemy jednak przypuszczać, że wpływy z tego tytułu były stosunkowo niewielkie i tylko w minimalnym stopniu ważyły na ogólnej sumie dochodów<sup>8</sup>. W tej sytuacji, pomimo przedstawionych wyżej zastrzeżeń, możemy uznać *Liber retaxationum* za źródło niezwykle wiarygodne.

W granicach dawnego dekanatu wysocickiego<sup>9</sup> w 1529 r. znajdowało się 39 parafii<sup>10</sup>. Z tej liczby 2 parafie były wyłączone spod kompetencji kleru

<sup>5</sup> Tamże, s. VI-XIII.

<sup>6</sup> Tamże, s. XIII.

<sup>7</sup> Tamże, s. VII.

<sup>8</sup> E. Wiśniewski, *Uposażenie duchowieństwa w prepozyturze kieleckiej w świetle „Liber retaxationum z roku 1529*, w: *Księga Jubileuszu Stulecia Diecezji Kieleckiej (1883-1983)*, Kielce 1986, s. 247-248.

<sup>9</sup> Pod pojęciem „dawnego dekanatu wysocickiego” rozumiemy terytorium objęte granicami tego dekanatu w pierwszej połowie XIV w.

<sup>10</sup> Zdecydowana większość z nich (31) należała w tym czasie do dekanatu Skąta, niekiedy

świeckiego. Były to kościoły w Mogile i Miechowie, które połączono z istniejącymi w tych miejscowościach klasztorami. W Mogile odbyło się to na drodze przyłączenia istniejącego wcześniej kościoła do klasztoru cystersów<sup>11</sup>. W przypadku Miechowa możemy przypuszczać, że kościół powstał tu równocześnie z samym konwentem lub niedługo później, być może w okolicach 1170 r.<sup>12</sup>. Oprócz wspomnianych już klasztorów w Miechowie i Mogile, na terenie dawnego dekanatu Wysocice znajdował się również klasztor norbertanek w Imbramowicach<sup>13</sup>. Tak więc w ramach niniejszego artykułu będziemy zajmować się uposażeniem kleru zakonnego i parafialnego. Niestety, w przypadku klasztorów dysponujemy jedynie globalnymi dochodami całych konwentów. Nie wiemy natomiast, jaki udział w tych dochodach stanowiła działalność duszpasterska, szpitalna, pedagogiczna czy inna. Wyjątkami są tu jedynie wpływy z prebend plebańskich, w przypadku parafii administrowanych przez zakonników, a nie wyłączonych spod nadrzędnego zwierzchnictwa kleru świeckiego. Z taką sytuacją mamy do czynienia w przypadku Chodowa i Uniejowa (zarząd bożogrobców) oraz Prandocina. Ten ostatni przypadek jest szczególnie ciekawy, gdyż plebanem tego kościoła był opat mogiński Erazm. Bardziej szczegółowe są informacje dotyczące dochodów kleru parafialnego. W grupie tej najliczniej reprezentowani są plebani. Oprócz nich mamy poświadczone istnienie 7 prebend, 4 mansjonarii oraz 1 wikarii.

Uposażenie wyszczególnionych w źródle grup kleru było bardzo różne. Największe liczby pojawiają się przy ocenie dochodów klasztornych (patrz tabela nr 4). Najwyższe wpływy trafiały do kasy bożogrobców. Uposażenie konwentu szacowano na 763 grzywny i 7,5 grosza. Wysokie – choć wyraźnie mniejsze – były również dochody mogińskich cystersów, wynoszące 609 grzywien i 29 groszy<sup>14</sup>. Prepozytura klasztorna w Imbramowicach inkasowała rokrocznie 108 grzywien i 1,5 grosza.

Uposażenie kleru parafialnego było także silnie zróżnicowane. W grupie plebańskiej dochody te wahały się, od około 5 grzywien (5 grz. 33 gr w Zadrożu, 5 grz. 1 gr w Sąspowie i najniżej uposażona parafia w Białym Kościele – tylko

---

nazywanego z dawna wysocickim, część (4) wcielono do nowoutworzonego dekanatu Wolbrom (pojawia się on po raz pierwszy dopiero w XVI-wiecznych rejestrach kontrybucyjnych), w dekanacie Nowa Góra i Wrocimowice odnotowano po jednej parafii z dawnego dekanatu Wysocice.

<sup>11</sup> *Diplomata monasterii Clarae Tumbae prope Cracoviam*, Kraków 1865, s. 23.

<sup>12</sup> Z. Pęckowski, *Miechów. Studia z dziejów miasta i ziemi miechowskiej*, Kraków 1967, s. 304.

<sup>13</sup> Wcześniej na terenie dekanatu wysocickiego funkcjonował również klasztor klarysek w Skale, który na początku XIV w. został przeniesiony do Krakowa i osadzony przy romańskim kościele św. Andrzeja (wcześniej św. Idziego) – J. Wyrzomski, *Kraków do schyłku wieków średnich*, w: *Dzieje Krakowa*, t. 1, Kraków 1992, s. 281-282.

<sup>14</sup> Warto zauważyć, że oba zakony należały do najlepiej uposażonych na terenie całej diecezji krakowskiej. Ustępowały jedynie starosądeckim klaryskom i benedyktynom z Tyńca.

1 grz. 14 gr) do prawie 50 (49 grz. w Gołczy, 48 grz. 11 gr w Więclawicach, czy 47 grz. 8 gr w Sieciechowicach). Jednak większość parafii posiadała uposażenie kształtujące się w okolicach średniej, która dla dawnego dekanatu wysocickiego wynosiła w 1529 r. 20 grzywien i 12 groszy.

Tabela nr 1: Uposażenie plebańskie w dawnym dekanacie Wysocice.

Wielkość uposażenia	do 5 grz. wł.	5-10 grz.	10-15 grz.	15-20 grz.	20-25 grz.	25-30 grz.	powyżej 30 grz.
Ilość parafii	1	7	9	5	4	4	7
% całości	2,70%	18,91%	24,32%	13,51%	10,81%	10,81%	18,91%

Uwagę zwraca niewielka liczba parafii słabo uposażonych. Dochody poniżej 5 grz. notuje tylko jedna parafia, poniżej 10 grz. – 8 parafii (21,62%). Niezwykle szerokie (prawie połowa – 48,64%) jest grono parafii uposażonych średnio od 10 do 25 grz., 29,73% parafii notowało bardzo wysokie dochody, przekraczające 25 grz. Jest to sytuacja o wiele lepsza niż w innych rejonach kraju, w tym samym okresie czasu<sup>15</sup>.

Równie zróżnicowane były dochody innych beneficjów parafialnych. W 6 parafiach mamy poświadczony istnienie 12 beneficjów, innych niż plebańskie. W 7 przypadkach są to prebendy (Niedźwiedź, Sieciechowice, Skała, Słomniki, Tczyca – 2 prebendy i Wolbrom), w 4 mansjonarie (wszystkie 4 w Niedźwiedziu), w 1 zaś wikariat (Słomniki). Dochody beneficjów wahają się od 0 (prebenda mniejsza w Tczycy) do 14 grzywien (prebenda większa w Tczycy). Z interesującą sytuacją mamy do czynienia w parafii niedźwiedzkiej. Oprócz plebana, którego dochody nieznacznie wykroczyły ponad przeciętną dekanalną (23 grz. 14 gr), rezydowało tu jeszcze 5 innych beneficjentów: 1 prebendarz z dochodami wynoszącymi 12 grzywien oraz 4 mansjonarzy, którzy łącznie otrzymywali 54 grzywiny i 12,5 grosza<sup>16</sup>. Zsumowanie dochodów wszystkich beneficjentów, rezydujących przy kościele niedźwiedzkim, daje nam niezwykle wysoką sumę 89 grzywien i 26,5 grosza. Jest to kwota niewiele mniejsza od dochodów klasztoru imbramowickiego.

Łączne dochody wszystkich instytucji kościelnych na terenie dawnego dekanatu wysocickiego wynosiły w 1529 r. 2320 grzywien 42 grosze i 2 trzeciaki. Z tego na klasztor przypadało 1480 grz. i 38 gr Stanowiło to prawie 2/3 (64%)

<sup>15</sup> Np. w archidiaconacie kaliskim diecezji gnieźnieńskiej, dochody ponad 33% plebanów nie przekraczały 5 grz., zaś prawie 59% – 10 grz. (E. Wiśniowski, *Rozwój organizacji parafialnej w Polsce do czasów reformacji*, w: *Kościół w Polsce*, t. 1, Kraków 1966, s. 302-303). W prepozyturze kieleckiej odpowiednie liczby wynosiły 3,84% i 30,76% (E. Wiśniowski, *Uposażenie duchowieństwa*, s. 249).

<sup>16</sup> Nie wiemy w jaki sposób dzielili między siebie ten dochód. Proste podzielenie daje po 13 grz. i 27 gr na każdego z nich.

ogólnej sumy. Na wszystkich plebanów przypadało łącznie 746 grz. 22,5 grosza, co daje nieco poniżej 1/3 (32%) całej kwoty. Na beneficja pozaplebańskie przypadało jedynie 96 grz. 29,5 gr i 2 trzeciaki, czyli 4% wszystkich wpływów na terenie dekanatu. Możemy zatem stwierdzić, że zdecydowana większość dochodów trafiała w ręce klasztorów, zaś potentatem w tej grupie był klasztor bożogrobców w Miechowie. Dochody tego konwentu były bowiem wyższe, nie tylko od wpływów obu pozostałych klasztorów łącznie, ale górowały także nad połączonym uposażeniem 37 parafii<sup>17</sup> dawnego dekanatu wysocickiego.

Spójrzmy teraz na źródła dochodów (patrz tabela nr 4). W przypadku klasztorów znajdujących się na terenie dawnego dekanatu wysocickiego, głównym źródłem dochodów były dziesięciny oraz różnego rodzaju opłaty (z pól, karczem, młynów, przepraw itp.), określane wspólnym mianem czynszów. Zwraca jednak uwagę fakt, iż w przypadku bożogrobców z Miechowa i norbertanek z Imbramowic, dziesięcina oraz czynsze miały podobny udział procentowy w ogólnej sumie dochodów, podczas gdy cystersi mogiłscy utrzymywali się przede wszystkim z czynszów (stanowiły one ponad 3/4 ogólnej sumy dochodów). Inne (poza dziesięcinami i czynszami) dochody miały w uposażeniu zakonów marginalne znaczenie<sup>18</sup>.

W uposażeniu plebanów głównym źródłem dochodów były dziesięciny. Działo się tak w 27 przypadkach. W 24 z nich, dziesięciny dawały więcej niż połowę wszystkich wpływów, w 2 pozostałych, choć udział dziesięciny nie przekraczał połowy ogólnej sumy dochodów, to jednak dawały one najwyższe kwoty.

Tabela nr 2: Udział dziesięciny w uposażeniu plebańskim.

%-owy udział dzies.	0%	1-9%	10-19%	20-29%	30-39%	40-49%	50-59%	60-69%	70-79%	80-89%	ponad 90%
Ilość parafii	2	2	2	2	2	3	2	1	3	6	12
% całości	5,4%	5,4%	5,4%	5,4%	5,4%	8,1%	5,4%	2,7%	8,1%	16,2%	32,4%

W przypadku 9 parafii, to meszne przynosiło ponad połowę ogólnej kwoty wpływów. W jednym przypadku nie potrafimy określić głównego źródła dochodów. Pozostając przy uposażeniu plebańskim, możemy stwierdzić, że ogólna suma dochodów zależała od wielu czynników. Najczęściej występującymi są: dziesięciny (występuje ona w 35 przypadkach na ogólną liczbę 37 parafii) oraz kołęda (29 na 37) i meszne (17 na 37). Jednak kolejność ta ulegnie pewnym zmianom, jeśli jako kryterium użyjemy kwot wnoszonych przez poszczególne rodzaje opłat. Przypomnijmy, że dochody wszystkich plebanów dawnego deka-

<sup>17</sup> Poza samym Miechowem i Mogiłą, gdzie wpływy z dochodów plebańskich zostały włączone do ogólnej sumy dochodów klasztornych.

<sup>18</sup> Np. w przypadku bożogrobców dawały one jedynie 7% ogólnej sumy dochodów.

natu wysocickiego wynosiły 746 grzywien i 22,5 grosza. Z tej sumy aż 539 grz. i 11,5 grosza przypadało na dziesięciny; 119 grz. i 15 gr dawało meszne'a 39 grz. i 40 gr – kolęda. Uwagę zwraca stosunkowo wysoki udział mesznego i kolędy w ogólnej sumie dochodów plebańskich. Warto też zauważyć, że kolęda nie była pobierana jedynie w 7 parafiach. Kiedy zaś kolędę, meszne i sporadycznie występujące stołowe, potraktujemy łącznie (jako daniny ściśle związane z pracą duszpasterską), okaże się, że we wszystkich parafiach, co najmniej jedna z nich była uiszczana. W 20 przypadkach była to wyłącznie kolęda, w 7 wyłącznie meszne, w 9 meszne wraz z kolędą, zaś w jednym meszne wraz ze stołowym.

Tabela nr 3: Udział kolędy, mesznego i stołowego w uposażeniu plebańskim.

%-owy udział danin	0%	1-9%	10-19%	20-29%	30-39%	40-49%	50-59%	60-69%	70-79%	80-89%	ponad 90%
Ilość parafii	0	17	5	1	1	3	1	4	1	3	1
% całości	0%	45,9%	13,9%	2,7%	2,7%	8,1%	2,7%	10,8%	2,7%	8,1%	2,7%

Jak już wyżej wspomniano, daniny te związane były ściśle z posługą duszpasterską. Nic zatem dziwnego, że spotykamy je również w uposażeniu klasztoru miechowskiego, gdyż bożogrobcy mieli prawo sprawowania opieki duszpasterskiej nad mieszkańcami samego Miechowa oraz okolicznych wsi. Pobieranie mesznego i kolędy dawało miechowitom łącznie 36 grz. i 36 gr, co daje prawie 5% ogólnej sumy dochodów całego konwentu. Zaskakuje natomiast brak tego typu danin w uposażeniu klasztoru cystersów w Mogile, skoro kościół parafialny w tej miejscowości został wraz z przynależnościami wcielony do konwentu, zaś prawo sprawowania opieki duszpasterskiej przeszło w ręce opata i zakonników<sup>19</sup>.

W grupie kleru pozaplebańskiego (podobnie jak w przypadku klasztorów), podstawę uposażenia stanowiły dziesięciny i czynsze. Inne opłaty miały marginalne znaczenie. Dla porównania spojrzmy na uposażenie poszczególnych instytucji kościelnych w dawnym dekanacie Wysocice w XIV w. Spośród klasztorów najbogatsi w 1529 r. byli bożogrobcy, którzy również w XIV w. posiadali największe uposażenie. Wynosiło ono początkowo 300 grz.<sup>20</sup>, by między 1350/51 a 1354 r. obniżyć się do 150 grz.<sup>21</sup>. Stałe, wynoszące 150 grz. uposażenie, zanotowano w przypadku cystersów mogiłskich<sup>22</sup>. Tylko na 60 grz. szacowano dochody norbertanek imbramowickich<sup>23</sup>. Uposażenie 30 istniejących

<sup>19</sup> *Diplomata monasterii Clarae Tumbae*, s. 23 i 118-119.

<sup>20</sup> *MPV*, t. 1, s. 118, 188; t. 2, s. 318.

<sup>21</sup> *MPV*, t. 1, s. 390, 406.

<sup>22</sup> *MPV*, t. 1, s. 118, 188; t. 2, s. 317, 390, 406.

<sup>23</sup> *MPV*, t. 1, s. 119, 189; t. 2, s. 319, 390, 406, 421, 423, 434.

w XIV w. parafii, kształtowało się w przedziale między 1 a 30 grz., średnio osiągając ok. 7 grz. i 22 gr. Jak zatem widzimy, nominalne uposażenie wszystkich instytucji kościelnych dawnego dekanatu wysocickiego wzrosło między XIV w. a 1529 r. Jednak nominalny wzrost wartości dochodów, nie zawsze oznacza wzrost rzeczywisty, nie bierze bowiem pod uwagę spadku wartości nabywczej pieniądza w ciągu ponad 150 lat. Spróbujmy zatem porównać siłę nabywczą rocznych dochodów plebańskich z XIV w. i 1529 r. Jest to możliwe dzięki ustaleniom Z. Żabińskiego<sup>24</sup>, który wprowadził pojęcie „trofy, jako wartości, odpowiadającej dziennym potrzebom pokarmowym przeciętnego człowieka”<sup>25</sup>. Możemy zatem stwierdzić, że przeciętne uposażenie plebańskie w XIV w., obliczone na podstawie spisów dziesięciny papieskiej, było równowarte 2149,34 trofom, zaś w 1529 r. odpowiadało ono 2236,98 trofom. Jak zatem widzimy, realny wzrost dochodów plebańskich był niewielki, a jeśli zauważymy również, iż rzetelność czternastowiecznych spisów dziesięciny papieskiej była mniejsza, niż rejestru z 1529 r.<sup>26</sup>, nawet ten niezbyt wielki wzrost dochodów, może wydać się wątpliwy. Nieco bardziej skomplikowana była sytuacja w przypadku klasztorów. Otóż z ewidentnym wzrostem realnych dochodów, mamy do czynienia w przypadku cystersów mogińskich. Ich XIV-wieczne dochody były równowarte 43200 trofom, zaś dochody z 1529 r. odpowiadały niespełna 67593 trofom. Realny spadek dochodów – z 17280 do 11978,5 trof – zanotowały w tym samym czasie norbertanki imbramowickie. Uposażenie bożogrobców w latach 1326, 1327 i 1350/1, szacowano na 300 grz., tj. 86400 trof, zaś w latach 1354 i 1355, na 150 grz., tj. 43200 trof. W 1529 r. ich dochody odpowiadały 84618 trofom. A zatem w zależności od tego, które z XIV-wiecznych danych przyjmujemy za wiarygodne, możemy mówić bądź o prawie 2-krotnym wzroście, bądź o niewielkim spadku realnych dochodów klasztoru miechowskiego.

Jak zatem widzimy, instytucje kościelne znajdujące się na terenie dawnego dekanatu wysocickiego notowały stosunkowo wysokie dochody. Ze znajdujących się tutaj trzech klasztorów, dwa należały do najbogatszych nie tylko w Małopolsce, ale i w całym Królestwie. W grupie plebanów dochody były wyraźnie wyższe niż w archidiakonacie kaliskim, czy prepozyturze kieleckiej, w porównywalnym okresie. Nie wykluczając pełniejszej analizy, możemy przypuszczać, że czynnikiem tłumaczącym taką sytuację jest znaczne zaawansowanie gospodarcze Małopolski oraz bliskość stołecznego Krakowa.

<sup>24</sup> Z. Żabiński, *Systemy pieniężne na ziemiach polskich*, Wrocław 1981.

<sup>25</sup> Tamże, s. 10.

<sup>26</sup> Spisy dziesięciny papieskiej są dowodem pobierania opłat od duchowieństwa polskiego, proporcjonalnych do wielkości uposażenia, a zatem w interesie samych duchownych było zaniżanie własnych dochodów. Problem ten był zresztą zauważany już przez współczesnych, o czym świadczą ustalenia synodu uniejowskiego z 1326 r. – patrz J. Dudziak, *Dziesięcina papieska w Polsce średniowiecznej*, Lublin 1974, s. 117.

Tabela nr 4: Struktura uposażenia instytucji kościelnych dawnego dekanatu Wyso-  
cice.

	Dzie- sięciny	Czynsze	Kolęda	Meszne	Stołowe	Klery- katura	Nie- znane	Suma
<b>Klasztory</b>	1.	2.	3.	4.	5.	6.	7.	8.
Imbramowice	2943,5	2242						5185,5
Miechów	12144	16755,5	276	1488			6104	36631,5
Mogiła	6564	22697						29261
<b>Parafie</b>	1.	2.	3.	4.	5.	6.	7.	8.
Biały Kościół	36	26						62
Bolechowice	978	108	192					1278
Chlina	208		9	417				634
Chodów	432		10					442
Czaple Wielkie	194,5		60	135			36	425,5
Giebułtów	816		40					856
Gołcza	2280		72					2352
Goszczka	624		60					684
Imbramowice	550			247,5			336	1133,5
Iwanowice	684	96	96					876
Jangrot	168		1	675				844
Jerzmanowice	30			432	14	15		491
Korzkiew	660		8					668
Minoga	1192		60				12	1264
Modlnica	1848	324	60					2232
Niedźwiedź	974	48	96					1118
Poręba Dzierzna	60		1	510		15		586
Poręba Górna	480			117		30		627
Prandocin	744		120	600				1464
Raciborowice	1117	132	192					1393
Raławice	132			567			12	711
Sąspów	108			133				241
Sieciechowice	2192		72					2264
Skąta	192		54	405		48		699
Sławice	12		48				480	540
Słomniki		102	144	135		60	24	465





**DIE VERSORGUNG DER GEISTLICHKEIT DES FRÜHEREN  
DECHANATS WYSOCICE  
NACH DEM SOG. *LIBER RETAXATIONUM* VON 1529**

**ZUSAMMENFASSUNG**

Der vorliegende Artikel behandelt die jährlichen Einkünfte der verschiedenen im Dechanat Wysocice tätigen Gruppen von Geistlichen, wobei es nicht nur darum geht, die globale Höhe der Einkünfte aufzuzeigen, sondern uns interessiert auch die Herkunft dieser Einnahmen sowie der Kaufwert der vereinnahmten Summen.

Ein Vergleich ergab, daß die Ordensgeistlichkeit am besten versorgt war. Die drei auf dem Gebiet des Dechanats Wysocice liegenden Klöster vereinnahmten insgesamt 64% der Gesamtsumme aller Einnahmen aus diesem Dechanat. An zweiter Stelle standen die Pfarrherren mit 32%, während auf die Pfründe der übrigen Geistlichen nur 4% entfielen. In der Gruppe der Ordensgeistlichkeit sowie der in den Pfarreien tätigen Geistlichen, die selbst keine Pfarrherren waren, stammten diese Einkünfte vorwiegend aus dem Zehnten sowie verschiedenartigen, zusammengekommen als „Zins“ klassifizierten Gebühren. Dagegen bildete bei den Pfarrherren der Zehnte mit einem beträchtlichen Anteil der Gebühren für seelsorgerische Dienste die Grundlage der Einkünfte. Wenn wir die Angaben aus dem 14. Jahrhundert mit denen von 1529 vergleichen, können wir feststellen, daß die nominelle Versorgung fast aller kirchlichen Institutionen in dieser Zeit beträchtlich gestiegen ist. Aber ein Vergleich der Kaufkraft der entsprechenden Summen aus dem 14. und dem 16. Jahrhundert zeigt, daß global von einer Stagnation oder höchstens von einer geringen Verbesserung die Rede sein kann. Nur im Falle der Klöster können wir entweder eine starke Zunahme der Einkünfte oder aber einen genauso deutlichen Rückgang derselben feststellen.

*Aus dem Polnischen übersetzt von Herbert Ulrich*